

POSTANOWIENIE

Dnia 29 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 29 grudnia 2025 r.,
sprawy **M.S.**
skazanego z art. 178a § 4 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim
z dnia 21 czerwca 2023 r., sygn. akt IV Ka 69/23
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Sulęcinie
z dnia 2 marca 2022 r., sygn. akt II K 459/21

p o s t a n o w i ł

I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

II. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

[WB]

UZASADNIENIE

M.S. został oskarżony o to, że w dniu 27 kwietnia 2017 r. w S. woj. [...], znajdując się pod wpływem środka odurzającego - substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w stężeniu prowadzącym do 240 ng/ml co wskazuje na oddziaływanie na ośrodkowy układ nerwowy jak alkohol w stężeniu powyżej 0,5 promila alkoholu we krwi prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny - samochód osobowy marki D. o nr rej. [...], przy czym czynu tego dopuścił się będąc

wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Sulęcinie z dnia 29 marca 2017 r. sygn. akt II K 439/16 za prowadzenie pojazdu mechanicznego pod wpływem środka odurzającego i w okresie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego tym wyrokiem na okres 3 lat, tj. o popełnienie przestępstwa z art. 178a § 4 k.k.

Sąd Rejonowy w Sulęcinie wyrokiem z 2 marca 2022 r., sygn. akt II K 459/21, oskarżonego M.S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 178a § 4 k.k., za które wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności (pkt I); na podstawie art. 42 § 3 k.k. orzekając wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 lat; zaś na podstawie art. 43a § 2 k.k. orzekł wobec niego świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 zł na rzecz Funduszy Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej (pkt. II i III); rozstrzygając jednocześnie o kosztach postępowania (pkt IV).

Apelację od wyroku Sądu I instancji wywiedli: Prokurator Rejonowy w S. oraz obrońca oskarżonego, przy czym ten ostatni zaskarżył to orzeczenie w całości i zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, w postaci art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 202 k.p.k. poprzez naruszenie fundamentalnego prawa oskarżonego do obrony i oddalenie złożonego na rozprawie w dniu 19 stycznia 2022 r. wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów, uzupełnionego pismem z dnia 26 stycznia 2022 r., w sytuacji, gdy z zestawienia daty zarzucanego oskarżonemu czynu oraz faktów potwierdzonych w jego dokumentacji medycznej, wynika jednoznacznie, iż w okresie objętym zarzutem oskarżony mógł się znajdować w fazie epizodu maniakalnego, a co za tym idzie niezbędnym dla ustalenia, czy w chwili popełnienia czynu miał on zachowaną zdolność do rozpoznania jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem, było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów w trybie art. 202 k.p.k. ze wskazaniem, że wniosek ten w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania, gdy:

- wniosek ten złożony został już w dniu 19 stycznia 2022 r., czyli na pierwszym terminie rozpraw i uzupełniony został w określonym przez Sąd I instancji terminie poprzez przedłożenie dokumentacji medycznej,

- nie istniały żadne przeszkody, aby opinię taką sporządzić w okresie pomiędzy rozprawą z dnia 19 stycznia 2022 r., a kolejnym termin rozprawy wyznaczonym na dzień 2 marca 2022 r.

- przesłanka oddalenia tego wniosku w postanowieniu z dnia 3 lutego 2022 r., na którą powołał się Sąd I instancji nie została należycie uzasadniona, w związku z czym należy przyjąć, iż wniosek ten był możliwy do przeprowadzenia, a okoliczności, które miały zostać w ten sposób udowodnione były istotne.

Wskazując na powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. Wyrokiem z 21 czerwca 2023 r., sygn. akt IV Ka 69/23, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, obciążając oskarżonego wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym i wymierzył mu opłatę w kwocie 120 zł za to postępowanie.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca M.S., który zaskarżając to orzeczenie w całości, zarzucił:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez naruszenie art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą zarzutu apelacji dotyczącego obrazu przepisów postępowania, w tym naruszenia fundamentalnego prawa skazanego do obrony, co skutkowało zaaprobowaniem przez Sąd *ad quem* błędnego stanowiska Sądu *quo*, iż skazany w chwili czynu miał zachowaną zdolność do jego rozpoznania i pokierowania swoim postępowaniem oraz że nie zachodziły inne okoliczności, które Sąd drugiej instancji powinien uwzględnić z urzędu;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 201 *a contrario* k.p.k. w zw. z art. 202 § 5 k.p.k. poprzez całkowicie bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego zgłoszonego przez obrońcę na rozprawie w dniu 21 czerwca 2023 r. oraz pismem z dnia 11 maja 2023 r. o powołanie innych biegłych celem wydania opinii sądowo-psychiatrycznej na okoliczność poczytalności skazanego w chwili czynu, podczas gdy:

1. przeprowadzenie tego dowodu jawi się jako istotne i konieczne

dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia, albowiem opinia, na której oparto zaskarżone orzeczenie (w tym ustna uzupełniająca) jest niepełna, tj. nie zawiera istotnych stwierdzeń dotyczących poczytalności skazanego w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, lekceważy wnioski opinii psychiatrycznej sporządzonej niespełna miesiąc po popełnieniu czynu objętego przedmiotowym postępowaniem, którą rozpoznano u skazanego epizod maniakalny w przebiegu uzależnienia od amfetaminy, a nadto została oparta wyłącznie o aktualny stan zdrowia skazanego,

2. Sąd Okręgowy zaniechał wskazania co było przyczyną dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłych na podstawie art. 201 k.p.k., tj. czy opinia z dnia 29 marca 2023 r. była niepełna, niejasna, czy też zachodziła sprzeczność w jej treści, wskazując następnie postanowieniem z dnia 21 czerwca 2023 r., że opinia wydana przez biegłych jest pełna i jasna, bez jednoczesnego wyjaśnienia, które wnioski opinii zostały pierwotnie uznane przez Sąd za niepełne, niejasne, bądź sprzeczne, podczas gdy uzupełniająca opinia biegłych jedynie potwierdziła, że obydwie opinie, zarówno uzupełniająca, jak i pierwotna są niepełne, zawierają istotne sprzeczności, w tym nie uwzględniają stanu zdrowia psychicznego skazanego *tempore criminis*.

3. skazany niespełna 6 dni po dacie popełnienia czynu trafił do szpitala w G. z rozpoznaniem głównym zaburzenia psychotyczne po środkach psychoaktywnych, prawdopodobnie z rozpoznaniem epizodu manii, gdzie był hospitalizowany do dnia 8 maja 2017 r., a następnie do szpitala w S., gdzie był hospitalizowany od dnia 22 maja 2017 r. do dnia 14 czerwca 2017 r.,

4. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. i art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na częściowej tylko, a nadto dowolnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podczas rozpoznawania zarzutu apelacji, w konsekwencji powielenie jego błędnej oceny dokonanej przez Sąd I instancji, z jednoczesnym pominięciem i oddaleniem istotnych

- dowodów przemawiających za niepoczytalnością skazanego w inkryminowanym okresie, bez należytego uzasadnienia takiego stanowiska,
5. rażąco naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 440 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k., polegające na niewyjściu przez Sąd odwoławczy poza granice zaskarżenia i utrzymaniu w mocy zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji w zakresie odnoszącym się do wymiaru kary, mimo jego rażącej niesprawiedliwości, w sytuacji gdy orzeczona względem skazanego kara 4 miesięcy pozbawienia wolności jawi się jako rażąco niewspółmiernie surowa, albowiem prawidłowa ocena okoliczności dotyczących jej wymiaru, przede wszystkim stopień zawinienia, a także wzgląd na cele zapobiegawcze i wychowawcze jakie kara powinna osiągnąć w stosunku do skazanego oraz potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa - uzasadniają orzeczenie względem skazanego przy zastosowaniu art. 37a § 1 k.k. wyłącznie kary ograniczenia wolności, zgodnie z dyrektywami wymiary kary, w tym regułami prewencji ogólnej i indywidualnej.

Wskazując na powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp., a także poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w Sulęcinie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Sulęcinie, jako Sądowi I instancji, do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie w całości wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim, jako Sądowi II instancji, do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy w S. w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, dlatego podlegała oddaleniu na posiedzeniu, zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k.

Należy przypomnieć, że kasację można wnieść od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 k.p.k.) i tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa,

jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Jeśli zatem brak jest w sprawie uchybień o charakterze bezwzględnych przyczyn odwoławczych, a takich nie stwierdzono w sprawie i nie nawiązywał również do nich obrońca, to dla skuteczności nadzwyczajnego środka zaskarżenia konieczne jest podniesienie innych rażących naruszeń prawa, mogących mieć istotny wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku. Podkreślić należy, że nie chodzi tu jednak tylko o formalne podniesienie takiego uchybienia, ale o wykazanie wadliwości rzeczywiście istniejących i odnoszących się do postępowania odwoławczego.

Obrońca M.S. w kasacji podniósł wprawdzie zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (pkt. 1 także pkt. 3), które co do zasady spełniają formalne warunki wniesienia kasacji, jednakże jak wynika z ich treści, uczynił to wyłącznie po to, aby dokonana została ponowna, niejako „trzecioinstancyjna” kontrola orzeczenia Sądu I instancji. W tej sytuacji, należy zaakcentować i przypomnieć, że o nierzetelnej kontroli instancyjnej można mówić jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie rozważył wniosków i zarzutów apelacyjnych, albo gdy kontrola instancyjna jest niesumienna i nie ma w niej rzeczywistego, merytorycznego odniesienia do zastrzeżeń oraz wywodów skarżącego. Nie stanowi natomiast o naruszeniu wskazanych wyżej przepisów samo niezadowolenie skarżącego i wyrażany przez niego brak akceptacji dla argumentów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu II instancji, szczególnie jeśli z treści tego dokumentu wynika jednoznacznie, że sąd odwoławczy rozważył wszystkie zgłoszone w apelacji zarzuty, poddając je rzeczowej ocenie.

Wbrew wszelkim twierdzeniom autora kasacji, taka też była przeprowadzona w niniejszej sprawie kontrola instancyjna orzeczenia Sądu Rejonowego w Sulęcinie. Sąd II instancji nie naruszył żadnego z przywołanych w kasacji przepisów postępowania, przeciwnie – wszystko wskazuje na to, że respektował w pełni reguły rządzące postępowaniem odwoławczym. Właściwie rozważył zastrzeżenia odnośnie stanu zdrowia psychicznego obrońcy oskarżonego, wywiązując się jednocześnie w tym zakresie z zaleceń Sądu Najwyższego zawartych w wyroku z 25 stycznia 2023 r., sygn. akt III KK 618/22, uchylającym poprzednie orzeczenie Sądu odwoławczego - Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. (wyrok z 15 czerwca

2022 r., sygn. akt IV Ka 239/22) i przekazującym sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Przypomnieć należy, że obrońca w apelacji wskazał na naruszenie przez Sąd I instancji przepisu art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 202 k.p.k., zarzucając oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych psychiatrów celem ustalenia *tempore criminis* stanu zdrowia psychicznego M.S.

Sąd II instancji, w toku ponownego rozpoznania sprawy, dopuścił dowód z opinii sądowo – psychiatrycznej z dnia 29 marca 2023 r., z której treści jednoznacznie wynika, że w tej sprawie, biegli bazowali nie tylko na podstawie jednorazowego badania oskarżonego, ale przede wszystkim kompletnej dokumentacji medycznej, w tym również dotyczącej dotychczasowej hospitalizacji M.S. Prócz historii leczenia oskarżonego, dysponowali także treścią sporządzonej w innej sprawie przez biegłą psychiatrę M.L. opinii z 2 czerwca 2017 r., w której rozpoznano u oskarżonego epizod maniakalny w przebiegu uzależnienia od amfetaminy (k. 433).

Mając na względzie te wszystkie informacje odnośnie stanu zdrowia oskarżonego, biegli nie stwierdzili jednak ani w trakcie badania, ani *tempore criminis* cech choroby psychicznej u M.S., ani też żadnych innych istotnych zaburzeń, które mogłyby mieć znaczenie dla oceny jego poczytalności. Biegli podkreślili, że podczas hospitalizacji M.S., nie udało się ustalić w sposób pewny jego uzależnienia od amfetaminy, zaś opisane i stwierdzone u niego objawy psychotyczne oraz maniakalne, które pojawiły się po spożyciu tego środka, ustępowały podczas leczenia i nie nawracały w czasie abstynencji, co wskazuje, że zostały spowodowane wyłącznie używaniem narkotyków. Nadużywanie amfetaminy pozostawało bez wpływu na poczytalność badanego (k. 431 – 440).

Na rozprawie apelacyjnej, postanowieniem z 16 maja 2023 r., Sąd odwoławczy uwzględniając wniosek obrońcy oskarżonego z 11 maja 2023 r. i zawarte w nim zastrzeżenia do wskazanej opinii biegłych (k. 473), na podstawie art. 201 k.p.k. dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów w osobach dr. W.S. oraz dr. W.M. (k. 479). Na rozprawie 21 czerwca 2023 r. obaj biegli podtrzymali wszystkie wnioski zawarte w sporządzonej pisemnej opinii odnośnie M.S., jeszcze raz wyjaśniając i akcentując, że nie było u oskarżonego rozpoznania

epizodu manii, zaś reprezentowane zaburzenia zachowania i konieczność mechanicznego zabezpieczenia wynikała z używania przez niego narkotyków. Zachowania jakie zostały opisane przy jego przyjęciu do szpitala wskazują na stan po spożyciu amfetaminy i tak też zostało opisane w epikryzie. Biegli także wskazali, że samo uzależnienie nie znosi poczytalności, mimo tego, że zażywanie środków psychoaktywnych wynika z mechanizmu uzależnienia, to zawsze dana osoba ma możliwości wyboru, czy sięgać po środek czy zgłosić się na detoksykację. W przypadku przyjęcia oskarżonego do szpitala w Gorzowie Wlkp. rozpoznano wyłącznie, że znajdował się w stanie psychozy związanej z narkotykami, po spożyciu amfetaminy. Biegli stwierdzili jednocześnie, że poddawali ocenie oskarżonego na czas inkryminowany, a nie na czas jego hospitalizacji.

Sąd II instancji, uznając zatem - przytoczoną tylko fragmentarycznie opinię wskazanych biegłych - za pełną, jasną i odpowiadającą na kluczowe dla określenia poczytalności oskarżonego pytania, miał wszelkie podstawy, by kolejny wniosek obrońcy o powołanie innych biegłych lekarzy psychiatrów, celem wydania opinii odnośnie tego, czy oskarżony w chwili czynu miał zachowaną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, na podstawie art. 201 k.p.k. (a contrario) oddalić.

Sąd odwoławczy nie naruszył więc normy art. 201 k.p.k., tylko dlatego, że nie spełnił oczekiwań obrońcy, którego wniosek – jak zasadnie argumentował w treści swojego postanowienia Sąd Okręgowy - miał li tylko na celu pozyskanie opinii korzystnej z punktu widzenia obrony i interesów oskarżonego, nie służyłby natomiast wyjaśnieniu istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd II instancji, miał tym bardziej podstawy do tego, aby sprawę poczytalności oskarżonego uznać za jednoznacznie wyjaśnioną, gdyż jak argumentował w uzasadnieniu, w sprawie tej wykazano, że M.S. w chwili czynu nie miał zniesionej, ani ograniczonej poczytalności. Wszystkie zaś zastrzeżenia mające dyskredytować wydaną w tej sprawie opinię są bezpodstawne. Wbrew wywodom obrońcy, biegli w opinii pisemnej i ustnej wyjaśnili wszelkie wątpliwości i udzielili wyczerpującej odpowiedzi na pytania dotyczące stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, z których wynikało m. in., że M.S. w czasie pobytu w szpitalu oraz

podczas zatrzymania, miał typowe objawy i zachowania właściwe dla osoby odurzonej, a nie osoby w stanie psychozy. Taki też wniosek wynikał z innych zgromadzonych w tej sprawie dowodów, zwłaszcza informacji policjantów zawartej w protokole badania i zatrzymania wymienionego. Oskarżony zaledwie po 2 godzinach od ujęcia i pobrania krwi został zwolniony do domu, co poniekąd wskazuje także, że nie było podstaw do jego dalszego zatrzymania, czy hospitalizacji. Aktualnie, jak twierdzi jego obrońca, oskarżony pracuje, co jest pomocniczym argumentem przemawiającym za trafnością wydanej wobec M.S. opinii, zwłaszcza zawartego tam wniosku, że w zachowaniu jego nie stwierdzono znacznej degradacji (patrz część 3 uzasadnienia SO). Zachowanie oskarżonego w dniu 27 kwietnia 2017 r., w tym opisane w opinii objawy psychoaktywne i maniakalne, jak ustalił Sąd II instancji, związane były wyłącznie z używaniem przez niego środków odurzających, które – co charakterystyczne - ustępowały w trakcie leczenia i podczas abstynencji oskarżonego.

To wszystko natomiast zaprzecza twierdzeniu obrońcy, jakoby nadal nie zostały wyczerpane wszystkie możliwości prowadzące do zbadania i wyjaśnienia poczytalności M.S. w chwili zdarzenia, przez co przeprowadzona kontrola instancyjna – zdaniem obrońcy - miała nie spełniać wymogów wszechstronności, o jakiej mowa w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. (patrz zarzuty z pkt. 1- 3 kasacji).

Szczególnie nietrafnie jednak obrońca zarzuca, że doszło przed Sądem II instancji do naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. Przypomnieć należy, że przepis ten stanowi, że sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia, a jeżeli w środku odwoławczym zostały wskazane zarzuty stawiane rozstrzygnięciu - również w granicach podniesionych zarzutów, uwzględniając treść art. 447 § 1-3, a w zakresie szerszym w wypadkach wskazanych w art. 435, art. 439 § 1, art. 440 i art. 455. Przepis ten wskazuje zatem na obowiązek dokonania kontroli zaskarżonego wyroku pod względem merytorycznym i prawnym nie tylko w granicach środka odwoławczego, ale także we wskazanych wyżej przypadkach z urzędu, niezależnie od tych granic, w celu weryfikacji respektowania reguł sumienności procesu. Sąd ma zatem obowiązek badania z urzędu wymienionych uchybień, jeśli nie zostały podniesione w środku odwoławczym.

Jak wskazano we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia, kwestia ustalenia poczytalności oskarżonego w chwili czynu, do której odnosi się przeważająca większość zarzutów kasacyjnych, stanowiła kluczowy przedmiot dociekań przed Sądem odwoławczym. To natomiast, że ustalenia poczynione przez Sąd II instancji, nie satysfakcjonują obrońcy, nie może prowadzić do wniosku, że doszło do naruszenia zwłaszcza normy art. 433 § 1 k.p.k. Tym bardziej, że jak wyraźnie stwierdził Sąd II instancji w swoim uzasadnieniu, brak było podstaw do wyjścia poza granice zaskarżenia, nie stwierdzono bowiem istnienia żadnej z przyczyn z art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k. (patrz część 5.1.1 uzasadnienia).

Bezpodstawnie tym samym skarżący twierdzi, że Sąd II instancji naruszył przepis art. 440 k.p.k. w zw. z art. 433 § 1 k.p.k., co miałoby przejawiać się w zaakceptowaniu wymierzonej M.S. kary 4 miesięcy pozbawienia wolności, która – zdaniem obrońcy – jest rażąco niesprawiedliwa. Jak wynika bowiem z treści sporządzonego w tej sprawie uzasadnienia, orzeczona wobec oskarżonego kara podlegała również stosownej instancyjnej weryfikacji, jednakowoż Sąd Okręgowy nie dopatrzył się w niej cech rażąco niewspółmiernie surowej, co zarzut powyższy czyni zupełnie bezpodstawnym, a z uwagi na swoją rzeczywistą wymowę (rażącej niewspółmierności orzeczonej kary) jest wręcz zarzutem na tym etapie postępowania niedopuszczalnym (patrz art. 523 § 1 zdanie drugie k.p.k.).

Wniesiona w tej sprawie kasacja miała zatem na celu spowodowanie przed Sądem Najwyższym ponownej kontroli wyroku Sądu Rejonowego, czemu postępowanie kasacyjne zdecydowanie nie służy, zwłaszcza gdy chodzi o obszary właściwie skontrolowane przed Sądem II instancji. Sąd Najwyższy nie jest sądem kolejnej instancji, a w niniejszym postępowaniu weryfikacji podlegają wyłącznie uchybienia Sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.) o charakterze prawnym, których poziom naruszenia może mieć realny i istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia. Na tej rangi rzeczywiste naruszenia nie wskazywała natomiast wniesiona przez obrońcę w tej sprawie kasacja.

Mając to na uwadze rozstrzygnięto jak w pkt. I postanowienia, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego.

[WB]

[r.g.]